

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SENIORALNEJ**
(NR 66)
z dnia 9 czerwca 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej (nr 66)

9 czerwca 2026 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Iwony Marii Kozłowskiej (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, oraz **Krzysztofa Piątkowskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– **informację ministra sportu i turystyki na temat realizacji międzypokoleniowych programów sportowych.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Żaneta Cwalina-Śliwowska** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikiem, **Marta Podhorecka** profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Katedra Geriatrii Wydziału Nauk o Zdrowiu, wiceprezes Krajowej Rady Fizjoterapeutów, **Zdzisław Czarnecki** wiceprzewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, **Barbara Ruskowska-Gębka** członek Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Wojciech Kałkusiński** ambasador „Głosu Seniora”, **Krystyna Lewkowicz** stały doradca Komisji oraz **Mateusz Czarnowski** asystent przewodniczącej Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski i Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie.

Otwieram 66. posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej.

Witam państwa bardzo serdecznie i stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji, chyba że są uwagi do protokołu. Nie widzę. W takim razie protokół zostaje przyjęty. Szanowni państwo, na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów, a także wszystkich gości. Gości za chwilę będę witała, natomiast chciałabym przedstawić porządek dzienny naszego posiedzenia, a mianowicie rozpatrzenie informacji ministra sportu i turystyki na temat realizacji międzypokoleniowych programów sportowych. Mamy przedstawicieli Ministerstwa Sportu i Turystyki – panie – i będzie nam bardzo miło, jak panie nam te informacje przedstawia. Oczywiście również będzie dyskusja, tak jak zawsze na posiedzeniu Komisji.

Chciałabym bardzo serdecznie powitać naszych gości, a mianowicie panią Żanetę Cwalinę-Śliwowską, sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i... Proszę? Cwalinę-Śliwowską, z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Żaneta Cwalina-Śliwowska:

Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Przepraszam za pomyłkę, jeżeli się pomyliłam.

Panią Katarzynę Kacprzyk, p.o. naczelnik w Departamencie Sportu dla Wszystkich MSiT, bardzo nam miło, witamy serdecznie; oczywiście panią Krystynę Lewkowicz, stałego doradcę Komisji, dzień dobry; witam panią Barbarę Ruskowską-Gębkę, członka Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów; witam bardzo serdecznie pana Zdzisława Czarneckiego, wiceprzewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów; witam bardzo serdecznie jeszcze naszego pana Jerzego Płókarza; i kogo jeszcze nie powitałam, przepraszam bardzo? „Głos Seniora”. Bardzo serdecznie witamy „Głos Seniora”. Szczególnie nam miło, że pan uczestniczy w naszym posiedzeniu, jak zawsze zresztą. Bardzo nam miło.

Szanowni państwo, przechodzimy do punktu naszego porządku obrad, a mianowicie bardzo proszę panią minister Żanetę Cwalinę-Śliwowską o zreferowanie informacji dotyczącej międzypokoleniowych programów sportowych. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSiT Żaneta Cwalina-Śliwowska:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, Ministerstwo Sportu i Turystyki od wielu lat działa w kierunku poprawiania kondycji fizycznej społeczeństwa w szerokim spektrum, biorąc pod uwagę zarówno najmłodszych – dzieci, jak i osoby najstarsze – seniorów. Biorąc pod uwagę sport powszechny, czyli taki, który każdy z nas uprawia na co dzień, po sport wyczynowy, który zajmuje się przede wszystkim kadrami narodowymi, reprezentantami Polski na turnieje olimpijskie, mistrzostwa Europy, mistrzostwa świata w danych dyscyplinach reprezentowanych przez związki sportowe. Wszystkie te działania mają służyć przede wszystkim temu, żeby społeczeństwo podejmowało aktywność fizyczną, ponieważ jest to kluczowe, jeżeli mówimy o stanie zdrowia fizycznego i psychicznego naszego społeczeństwa.

MSiT ma za zadanie dbać o zdrowie społeczeństwa, aktywność i w te cele strategiczne właśnie wpisują się różne programy skierowane do różnych grup wiekowych, ale także takie programy, które łączą wszystkie te grupy wiekowe. Za chwileczkę o tych programach powiem więcej, które będziemy państwu dzisiaj prezentować, natomiast jako ciekawostkę taką dla państwa chciałabym przytoczyć wyniki z raportu Instytutu Badań Strukturalnych. Otóż ten raport mówi o tym, że gdyby aktywować 50% osób obecnie nieaktywnych, to wówczas między innymi liczba zawałów mogłaby spaść o blisko 11 tys., liczba przypadków raka jelita grubego o 2,2 tys., a liczba przypadków raka piersi o 1,5 tys. Liczba zgonów w ciągu roku zmniejszyłaby się o 25 tys., o 440 mln zł spadłyby koszty systemu opieki zdrowotnej, o 6% zmniejszyłaby się liczba absencji pracowniczych, a ich koszt pewnie zmniejszyłby się o około 3 mld zł. Natomiast gdyby 100% osób nieaktywnych uaktywnić, co jest, wiemy, niemożliwe, ale hipotetycznie zakładając, to oszczędności w służbie zdrowia wynosiłyby około 900 mln zł rocznie, a z tytułu absencji pracowniczych około 6 mld zł rocznie. Oznacza to, że łącznie koszty pieniężne nieaktywności fizycznej to w polskim społeczeństwie nawet 7 mld zł rocznie. Co więcej, każdego roku deficyt aktywności fizycznej zabija ponad 500 tys. osób, a w samej Unii Europejskiej koszty z tym związane wynoszą 80 mld euro. Tak że sami państwo widzą, jak ważna jest misja, którą pełni MSiT.

Natomiast jeżeli chodzi o to, jakie mamy cele tych programów, to przede wszystkim zwiększenie aktywności fizycznej w różnych grupach społecznych i środowiskach. Ważne jest spędzanie czasu wolnego na świeżym powietrzu, w zdrowym stylu życia, kształtowanie inicjatyw prowadzących do tego rodzaju działań, pobudzanie aktywności obywatelskiej oraz upowszechnianie dobrych praktyk na terenie całego kraju. Promowanie prozdrowotnych, społecznych, wychowawczych, edukacyjnych wartości sportu. Przeciwdziałanie chorobom cywilizacyjnym, w tym bardzo istotnych nadwadze i otyłości, wykluczeniu społecznemu oraz zjawiskom patologii społecznej. Niwelowanie różnic dotyczących poziomu aktywności fizycznej w różnych środowiskach i grupach społecznych. MSiT dąży do wzmocnienia współpracy ze wszystkimi partnerami. Głównym takim partnerem są jednostki samorządu terytorialnego wszystkich szczebli, poczynając od marszałków województw po najmniejsze jednostki, jakimi są gminy i sołectwa. Aby większa aktywność fizyczna stała się jednym z filarów życia społecznego, działania resortu są także implementowane w obszarze aktywności fizycznej społeczeństwa i skierowane są do wszystkich bez względu na status społeczny, płeć, miejsce zamieszkania, wiek czy stan zdrowia. Nie wprowadzając również w tym zakresie podziału na sporty olimpijskie i nieolimpijskie – ich zakres, natężenie wynika bezpośrednio z obserwowanych zmian cywilizacyjnych związanych z deficytem aktywności fizycznej. Widzimy tutaj, że żywienie, siedzący tryb życia, zmiana zachowań społecznych ma wpływ na to, czy podejmujemy aktywność fizyczną i jakim stanem zdrowia obecnie dysponujemy.

Z programów realizowanych przez MSiT w aktywności sportowej międzypokoleniowej warto podkreślić dwa programy. Pierwszym z nich jest program „Aktywni” i w tym zadanie, które jest zatytułowane Aktywni Lokalnie. Operatorem tego zadania jest Fundacja Orły Sportu, jednak po raz pierwszy to zadanie będzie organizowane w okresie trzech lat, czyli wybieramy operatora na trzy lata, aby ono nie powodowało kolejnych działań administracyjnych co roku związanych z wyłanianiem tego operatora, tylko od teraz będziemy wyłaniać go na trzy lata, co powinno usprawnić też samo procedowanie tego programu. Proszę państwa, kwota przeznaczona na realizację tego zadania to jest 50 mln zł i przewidujemy, że ona corocznie pozostanie na tym poziomie. Operator ma za zadanie wspieranie organizacji otwartych, ogólnodostępnych imprez oraz zajęć sportowo-rekreacyjnych, w których wysokość dotacji dla jednego

wnioskodawcy nie przekracza 50 tys. zł, a zróżnicowanie projektów wynika z potrzeb określonych przez środowiska lokalne. Czyli w miejscu, w którym dane zadanie będzie realizowane, to środowisko lokalne składa projekt i określa, jakie aktywności będą w ramach tego zadania realizowane. I tutaj, proszę państwa, wyniki tego programu dzisiaj się ukazały na stronie, czyli wyniki naboru po ocenie. Złożonych zostało na ten program 3755 wniosków, z czego dofinansowanie uzyskały 1622. Tu możemy się pochwalić, że spośród wszystkich dofinansowanych wniosków aż 68% stanowią projekty o charakterze międzypokoleniowym, czyli te uwzględniające wszystkie grupy wiekowe właśnie w toku realizacji projektu. Beneficjentami tego programu są oczywiście organizacje prowadzące działalność pożytku publicznego, które w celu statutowym przewidują działalność w zakresie upowszechniania sportu i kultury fizycznej. Oczywiście wszystkie te inicjatywy mają charakter niekomercyjny. To był warunek właśnie otrzymania tej dotacji. Te wszystkie inicjatywy mają właśnie być ogólnodostępne dla każdego, promować aktywność fizyczną, integrację społeczną wśród mieszkańców. To tyle, jeżeli chodzi o podstawowe dane na temat tego pierwszego programu. Przypomnę, to jest program „Aktywni”, zadanie Aktywni Lokalnie.

Drugim programem skierowanym właśnie do społeczeństwa w ramach tej współpracy międzypokoleniowej jest program „Aktywny Orlik”. Program dotyczy wspierania organizacji rodzinnych, ogólnodostępnych form aktywizacji sportowo-rekreacyjnych na boiskach wybudowanych w ramach rządowego programu „Moje Boisko – Orlik 2012”. Działania te są podjęte z tego względu, żeby już wybudowane i powstałe obiekty sportowe tętniły życiem. Specjalnie ministerstwo realizuje ten program, aby zaktywizować po prostu działania wokół już tych istniejących obiektów. Przede wszystkim to działanie dotyczy organizacji imprez weekendowych, regularnych, otwartych zajęć sportowych, turniejów, zawodów, innych wydarzeń sportowych. Zadania te obejmują również wzbogacenie aktywności o komponent edukacyjny w postaci warsztatów żywieniowych dla dzieci oraz ich rodzin. Czyli tutaj działamy kompleksowo, mamy na myśli aktywność fizyczną, ale także podniesienie świadomości zdrowego stylu życia, w tym zdrowego żywienia. Wnioskodawcami uprawnionymi do uzyskania dofinansowania są jednostki samorządu terytorialnego, gminy oraz powiaty. Maksymalna kwota dofinansowania w przypadku, kiedy zadanie jest wnioskowane na jeden obiekt Orlik, to jest 20 tys. zł. W przypadku, kiedy wnioskodawca rekomenduje działanie na więcej niż jednym obiekcie, to jest 30 tys. zł. 28 kwietnia tego roku decyzją ministra sportu i turystyki przyznano dofinansowanie 431 wnioskodawcom na łączną kwotę 9 220 848 zł. W materiałach, które dostarczyliśmy na posiedzenie Komisji, mają państwo tabelę z podziałem na poszczególne województwa, jeżeli chodzi o łączną kwotę dofinansowania i jeżeli chodzi o liczbę dofinansowanych wniosków. Celem popularyzacji tego programu ministerstwo wykonało dużą pracę, jeżeli chodzi o informacje. Były nagrywane materiały w social mediach, które promowały program, ale także ministerstwo skontaktowało się ze wszystkimi uprawnionymi podmiotami, czyli JST, przypominając mailowo też o tym programie. Jednocześnie jednostki, które złożyły błędne wnioski, też zostały poinformowane o tym i została im w ten sposób zapewniona pomoc, żeby mogły uzupełnić dane i uzyskać te dofinansowanie. Tyle z naszej strony. Czekamy na pytania od państwa.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister.

W międzyczasie dotarła do nas pani Marta Podhorecka, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Katedra Geriatrii Wydziału Nauk o Zdrowiu, Collegium Medicum w Bydgoszczy, wiceprezes Krajowej Rady Fizjoterapeutów. Witamy panią bardzo serdecznie.

Profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Katedra Geriatrii Wydziału Nauk o Zdrowiu, wiceprezes Krajowej Rady Fizjoterapeutów Marta Podhorecka:

Witam, dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Dzień dobry.

Czy pani naczelnik Katarzyna Kacprzyk chciałaby dodać ze swej strony coś?

P.o. naczelnik w Departamencie Sportu dla Wszystkich Ministerstwa Sportu i Turystyki Katarzyna Kacprzyk:

Ja jedynie mogłabym dodać, że w ramach programu „Aktywny Orlik” te 431 JST to właściwie były wszystkie jednostki, które były uprawnione i które mogły otrzymać dofinansowanie. Jedyne wnioski, które nie otrzymały dofinansowania, to były te, które zostały złożone przez jednostki nieuprawnione, czyli akurat w tym przypadku takie, które nie posiadały obiektu Orlik wybudowanego w ramach rządowego programu.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani wiceprzewodnicząca Alicja Chybicka.

Poseł Alicja Chybicka (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Mam następujące pytanie: skąd te liczbowe dane, które wskazują na oszczędności, jakie będzie miała ochrona zdrowia? Czy to były prace naukowe? Gdzie można je... Bo to jest bardzo ciekawe, a pieniądze wydają się bardzo duże. To jest pytanie pierwsze.

Pytanie drugie, bo jeśli ja dobrze zrozumiałam panią, to samorządy mogą zwracać się z projektami do MSiT i wtedy te projekty wymyśla samorząd, tak powiedzmy. Ale wydaje mi się, że dobrze byłoby, gdyby to robiło MSiT, dopasowując do grup wiekowych seniorów, bo co by tu nie mówić, dla 10 mln seniorów, wśród których są w milionach ludzie między 60. a 70. rokiem życia, 70. a 80., 90. a 100. i powyżej 100 też mamy pewną grupę. Tak mi się wydaje, że dla każdej z tych grup, zakładając, że startujemy od zera – bo może część osób już uprawia jakieś sporty, znam sama osoby, które biegają, mając 90 lat – ale czy nie należałoby wymyślić, bo to nie tak łatwo może samorządowcom pójść jak państwu, którzy się sportem zajmują, te zajęcia w taki sposób, żeby one były odpowiednie dla każdej grupy wiekowej? Trochę tego w internecie jest, na przykład pilates na siedząco. Są też takie propozycje na leżąco, ale one powinny... Nie wiem, czy wszystkie samorządy są w stanie coś takiego sobie wymyślić, bo nie możemy założyć, że całe 10 mln emerytów – a tak powinno być, powinniśmy wszystkich uruchomić – się uruchomi, jeśli to będą zajęcia od razu na powietrzu, choć to też powinno być uwzględnione, czyli trzeba będzie wyjść na jakiś trawnik. Część nie będzie mogła się ruszyć, a powinny być te zajęcia dla każdego niezależnie od tego, w jakiej jest sytuacji.

Mogę podać przykład odwrotny, bo jestem pediatrą. Mianowicie my w Przylądku Nadziei zawsze robiliśmy w ten sposób – bo doceniamy i uważamy, że ruch jest bezwzględnie potrzebny zawsze – jeśli dziecko było w stanie bardzo ciężkim i leżało w łóżku, to ćwiczyło biernie. Co to znaczy? Przychodziła fizjoterapeutka i ruszała, ale to powodowało, że ta krew... To wystarczy, że sami poruszamy. Ona poruszała tymi rączkami, nóżkami i dziecko miało pełen ruch. W momencie, jak tylko dziecko się pionizowało i schodziło z łóżeczka, bo dzieci tak mają – mamy jedno całe piętro wyposażone rehabilitacyjnie – dzieci miały takie zajęcia sportowe. Ale to nie koniec: AWF Wrocław od wielu lat organizuje nam onkoigrzyska dla dzieci. One w tej chwili mają charakter międzynarodowy, a to też oznacza, że dzieci na naszym pokładzie, które są wiele lat leczone, ćwiczą w różnych dziedzinach sportu – biegają, grają w piłkę. Są do tego warunki. Oczywiście każde dziecko jest dopuszczane przez lekarza. Ja sobie wyobrażam, że ta populacja do tej trochę jest podobna. Otóż my mamy chore dzieci od 0 do 19 lat, a tu mamy seniorów, którym już pewnie czas dał troszkę po garach, brzydko mówiąc, i do których też trzeba dopasować ten sport. Więc czy może MSiT ma takie programy dla wszystkich? Na leżąco, na siedząco, różnie, na chodząco, na biegająco, a to z kijami, a to z tym, bo obawiam się, czy takie mniejsze samorządy sobie z tym poradzą. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MSiT Żaneta Cwalina-Śliwowska:

Dziękuję bardzo, pani wiceprzewodnicząca, za to pytanie.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Może zbierzemy trochę pytań i wówczas pani...

Sekretarz stanu w MSiT Żaneta Cwalina-Śliwowska:

Gdybym mogła odpowiedzieć od razu, będzie mi łatwiej, żebym nie zapomniała żadnego wątku. Żeby mi to nie uciekło.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Dobrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSiT Żaneta Cwalina-Śliwowska:

Odnosnie tych wyników badań, które prezentowałam państwu jako ciekawostkę, to jest raport Instytutu Badań Strukturalnych. Myślę, że można w internecie znaleźć ten raport, który właśnie o tym mówi. On się nazywa „Korzyści ze sportu”.

Jeżeli chodzi o rodzaje tych aktywności realizowanych w ramach programu „Aktywny Orlik” i programu „Aktywni”, tutaj w jednym programie wnioskują JST, w drugim wnioskują do operatora organizacje pozarządowe. Więc jeżeli taki wniosek wpływa, to na pewno organizacja pozarządowa kieruje się z własnymi zasobami, czyli na pewno bierze pod uwagę, co może zorganizować, jakimi zasobami trenerów, instruktorów, animatorów dysponuje i proponuje w programie takie aktywności, jakie jest w stanie zorganizować. Dlatego tutaj myślę, że też punktacja tego programu przewidywała właśnie uwzględnienie tej różnorodności, ponieważ program ma trafiać do wszystkich pokoleń, do szerokiego spektrum społeczeństwa. Na pewno było to brane pod uwagę, żeby takie aktywności właśnie mogły dotyczyć zarówno seniorów, jak i osób dorosłych, jak i też dzieci i młodzieży. To jest właśnie cel tego programu.

Jeżeli chodzi o JST, które wnioskują w programie „Aktywny Orlik”, przypuszczam, że też jednostki dysponują pewnymi zasobami, które są w stanie pozyskać lub też dysponują własnymi... Tak.

P.o. naczelnik w departamencie MSiT Katarzyna Kacprzyk:

Jeżeli chodzi o JST, w toku wpływania tych wniosków, oceny tych wniosków nawet jednym z kryteriów oceny była deklarowana współpraca z lokalnymi organizacjami pozarządowymi. Czyli nie rzucaliśmy jakby wymyślenia całego projektu, kontentu, co dana JST ma robić w trakcie tych weekendów na Orliku, tylko wprost też pokazaliśmy: współpracujcie z lokalnymi organizacjami pozarządowymi, ze swoimi jednostkami budżetowymi, czyli jakimiś ośrodkami sportu i rekreacji, wszelkimi jakimiś klubami i w ogóle. Tak że nie było to stricte wycelowane, że to urzędnik w gminie ma wymyśleć jakiś program, tylko ma też współpracować właśnie z organizacjami lokalnymi, czy też tymi sportowymi jednostkami budżetowymi.

Sekretarz stanu w MSiT Żaneta Cwalina-Śliwowska:

Tak, poza tym też warto podkreślić, że takie decyzje, które zapadają lokalnie w środowisku lokalnym, są zawsze najbardziej trafne, bo to środowisko lokalne zawsze wie, jakich aktywności potrzebuje, czego brakuje, co warto by było zorganizować, którą grupę zaktywizować. Myślę, że narzucanie centralnie w tych programach pewnych aktywności byłoby wręcz niezasadne, bo myślę, że środowisko lokalne, samorząd, organizacje najlepiej wiedzą, jakich aktywności potrzebują.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Krzysztof Piątkowski.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Szanowna pani minister, zaintrygował mnie ten wątek dotyczący programu „Aktywny Orlik”. To, co się dzieje na Orlikach, kojarzy nam się głównie z młodymi ludźmi, z dziećmi i młodzieżą. Rzadko widzimy tam – albo w ogóle nie widzimy – osoby starsze.

Jeżeli dobrze zrozumiałem wypowiedź pani minister, to ta obecność osób starszych w tych programach jest w jakiś sposób punktowana. Nas w tej Komisji akurat szczególnie interesuje problematyka aktywizacji osób starszych. Nie chcę powiedzieć, że nawet szczególnie, tylko wyłącznie interesuje nas ten wątek, jeśli chodzi o posiedzenie tej Komisji. Teraz chcę poprosić panią minister o doprecyzowanie swojej wypowiedzi, czyli w jaki sposób te punkty wywołują efekt? Czy rzeczywiście takie programy właśnie, w których autorzy tych programów zaproponowali integracyjny charakter obecności na Orlikach, wielopokoleniowy i zagwarantowali obecność osób w wieku powyżej 60 czy 65 lat i starszych, zostały wybrane? Jak wiele spośród tych wszystkich dotacji dotyczy właśnie takich programów? Czy są takie samorządy, które pozyskały środki na programy, w których akurat pomysłów, rozwiązań i projektów dedykowanych w jakiś sposób szczególnie osobom starszym na przykład nie ma w ogóle? O to chciałbym poprosić.

Przy okazji, zupełnie jakby poza tematyką, o krótką wypowiedź na temat tego, jak bardzo poprawiła się infrastruktura Orlików. To nie jest akurat przedmiotem, ale wiem, że ten rząd zaczął intensywnie nadrabiać zaległości w zakresie opieki nad Orlikami, więc ciekaw jestem – jeśli pani minister nie ma takich danych, to poprosiłbym o nie na piśmie, jaki już osiągnęliśmy przez te ostatnie lata efekt, jeśli chodzi o naprawianie wieloletnich zaległości w zakresie inwestowania właśnie w jakość tych boisk. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MSiT Żaneta Cwalina-Śliwowska:

Dziękuję za to pytanie.

Tak jak już wcześniej podkreślałam, w całym programie „Aktywny Orlik”, którego kwota całościowa finansowania wynosi 9 220 848 zł, było przewidziane dofinansowanie 20 mln zł. Natomiast wniosków wpłynęło dużo mniej. Stąd też te starania ministerstwa, o których mówiłam: dodatkowe informowanie mailowe samorządów o możliwości pozyskania pieniędzy z tego programu, monitorowanie, czy wnioski spływają poprawnie złożone, bo bardzo nam zależało na tym, żeby jak najwięcej samorządów posiadających takie obiekty wzięło udział w tym programie. W całej tej kwocie ponad 9 mln zł 68% stanowią projekty o charakterze międzypokoleniowym, czyli tam, gdzie wnioskodawca wykazał, że zadania wykonywane w ramach tego projektu będą dotyczyły szerokiego spektrum społecznego, od dzieci po seniorów. To jest 68%.

W programie „Aktywny Orlik” tutaj mamy te działania kierowane do organizacji ogólnodostępnych form aktywizacji sportowo-rekreacyjnych, więc tutaj nie mamy takiego wydzielenia w tym programie podziału. Natomiast w programie „Aktywni” w kryteriach oceny było to brane pod uwagę i tutaj oddam głos pani naczelnik, która powie o kryteriach oceny, dobrze?

P.o. naczelnik w departamencie MSiT Katarzyna Kacprzyk:

To tak tylko uzupełnię.

Program „Aktywny Orlik” był dedykowany z założenia dla całych...

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Pani minister, proszę wyłączyć mikrofon. Dziękuję.

P.o. naczelnik w departamencie MSiT Katarzyna Kacprzyk:

Był dedykowany dla całych rodzin, a nie stricte do określonych tylko grup wiekowych, więc tym bardziej nam zależało, żeby w jednym danym wniosku było jak najwięcej tych różnych grup wiekowych. Było to oczywiście punktowane. Na 100 pkt można było otrzymać 15 właśnie w tym kryterium, które nazywało się „dostępność wydarzeń dla różnych grup wiekowych”. W tym materiale nie ma podanych aż takich rozczłonkowanych danych, że tak powiem, ale jestem w stanie wyciągnąć te dane, ile z tych projektów na przykład jest dedykowane tylko dla osób dorosłych i seniorów, bo takie dane posiadamy w systemie, więc możemy takie dane uzupełnić.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Bardzo proszę o uzupełnienie, dosłanie nam.

P.o. naczelnik w departamencie MSiT Katarzyna Kacprzyk:

Ale z założenia program miał być o charakterze wielopokoleniowym, czyli dla całych rodzin – dzieci, dziadków, wszystkich. Ale możemy te dane wyciągnąć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z...

Sekretarz stanu w MSiT Żaneta Cwalina-Śliwowska:

To jeszcze może uzupełnię, ponieważ te wszystkie programy dotyczą także, tak jak tutaj pan przewodniczący wspomniał, infrastruktury, którą stale staramy się poprawiać, remontować.

Jeżeli chodzi o stan w tej chwili realizacji programu remontów Orlików, to uzupełnimy te informacje dla państwa. Natomiast przed nami teraz duży program budowy pełnowymiarowych boisk piłkarskich. To będzie około 120 obiektów. Tutaj chyba już te wyniki konkursu mamy rozstrzygnięte, więc też można prześledzić je na stronie ministerstwa. To jest takie duże wyzwanie. Natomiast też chciałabym podkreślić, że te programy, o których dzisiaj mówimy,

nie mogłyby się odbyć, gdyby nie była remontowana, utrzymywana i budowana infrastruktura sportowa. Tu między innymi przekazujemy środki do marszałków województw, u których samorządy mogą starać się właśnie czy to o remont, czy budowę, czy utrzymanie tych obiektów. W 2025 r. – tutaj już mamy ten budżet podliczony – w programie rozwoju infrastruktury sportowej w województwach zostało skierowane 200 mln zł i 274 wnioski inwestycyjne. To jest z programu wojewódzkiego. Natomiast jeżeli chodzi o to, na jakim etapie jesteśmy w programie remontów Orlików, dostarczymy te dane. Nie było dzisiaj takiego zapotrzebowania od strony państwa na te dane, więc po prostu je uzupełnimy.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Bardzo dziękuję. Pani minister, proszę o wyłączenie mikrofonu. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Dobrze, w takim razie bardzo proszę, zgłosiła się pani prof. Marta Podhorecka. Bardzo proszę, pani profesor.

Profesor UMK, wiceprezes KRF Marta Podhorecka:

Szanowni państwo, szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani minister, ja tak troszeczkę z innej strony.

Z perspektywy fizjoterapeutów programy sportowe i aktywności międzypokoleniowe mają szczególną wartość. Tutaj nie chodzi wyłącznie o poprawę kondycji osób starszych, ale również o zachowanie samodzielności, o obniżenie kosztów leczenia. Ale przygotowując się do dzisiejszego posiedzenia, próbowałam znaleźć też jedno miejsce, w którym senior, członek rodziny bądź lekarz czy fizjoterapeuta, tak jak ja, mógłby sprawdzić, jakie programy, organizacje i aktywności są dostępne lokalnie dla bliskiego lub pacjenta. Oczywiście w Polsce jest organizowanych bardzo wiele super inicjatyw, które są bardzo wartościowe, ale informacje o nich są bardzo rozproszone. Myślę, że może warto pomyśleć, zainicjować, stworzyć jakiś globalny system właśnie, który by grupował różne typy aktywności, tak jak tutaj pani przewodnicząca też powiedziała, w zależności od rodzaju ćwiczeń, w zależności od miejsca zamieszkania, osiedla itd. To by było taką bardzo cenną inicjatywą.

Ale chciałabym też może zainspirować do takiego rozwiązania, które widziałam za granicą. Jest to rozwiązanie, które nazywane jest receptą na aktywność, gdzie lekarz bądź fizjoterapeuta może wyszukać w danej bazie organizację, odpowiednią aktywność dla danego seniora, pacjenta i dać mu skierowanie do tej organizacji. Ale z drugiej strony ta organizacja też jest powiadomiona, że ten człowiek ma do niej przyjść. To jest właśnie moment, gdzie możemy zadbać o człowieka, który niekoniecznie sam się zgłosi do danej organizacji, ale popchnięty przez medyka i wiedząc, że z drugiej strony oni na niego czekają, może być to taka aktywizacja. Bo myślę, że nie największym problemem jest zaktywizowanie aktywnych, tylko aktywizowanie tych, którzy są bierni i którzy są w domu. Taka recepta społeczna akurat działa w Hiszpanii, więc możemy taką inicjatywę też zapoczątkować – receptę na aktywność. Myśląc też o fizjoterapii, taka recepta byłaby brakującym ogniwem, ponieważ jak senior kończy fizjoterapię, zazwyczaj powraca do starych nawyków, a tutaj mogłaby być taka kontynuacja, gdzie fizjoterapeuta wskazuje mu miejsce, gdzie on może kontynuować swoją aktywność. Taka refleksja. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Dziękujemy za tę refleksję, bo jest bardzo cenna, pani profesor. Bardzo dziękuję. Proszę o wyłączenie mikrofonu.

Kto z państwa chciałby zabrać głos jeszcze? Pani Krystyno, jeszcze chwileczkę. Bardzo poproszę panią Barbarę Ruszkowską-Gębkę. Bardzo proszę.

Członek Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów Barbara Ruszkowska-Gębka:

Proszę państwa, miło mi jest pochwalić się.

My, jako największa organizacja zrzeszająca seniorów, organizujemy w roku około 7 tys. imprez, w tym imprez uaktywniających fizycznie seniorów, głównie poprzez nasze terenowe jednostki, dzięki czemu właśnie te lokalne społeczności mogą uczestniczyć. Są to wieczorki taneczne – wprawdzie to nie jest taki bardzo aktywny ruch, ale taniec poprawia kondycję – sekwencja ruchu, muzyka. Organizujemy zawody, różne takie treningi sprawnościowe, nordic

walking, tak że cieszę się bardzo, że możemy seniorów, naszych członków zachęcać do tej aktywności społecznej i fizycznej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Bardzo dziękuję i gratulujemy. Osobiście znam oddział terenowy PZeiR i rzeczywiście są niezmiernie aktywni. Gratuluję tej aktywności.

Członek Zarządu Głównego PZeiR Barbara Ruszkowska-Gębka:

Dziękuję bardzo, miło mi to słyszeć.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Porywacie za sobą państwo naprawdę ogromne tłumy seniorów i to jest piękne, ale potraficie też współpracować międzypokoleniowo. Bardzo serdecznie dziękuję.

Proszę naszą stałą doradczynię Krystynę Lewkowicz o opinię, którą przygotowała na nasze posiedzenie.

Stały doradca Komisji Krystyna Lewkowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, pani minister, działalność międzypokoleniowa, powiedziałabym, jest jednym z modniejszych haseł, które się przewijają w różnych tematach i różnych projektach, także w polityce senioralnej. Natomiast praktyka jest taka, że więcej jest tutaj marketingu niż rzeczywistego działania, bo obiektywnie rzecz biorąc, obiektywnie na to patrząc, programy międzypokoleniowe są bardzo trudne. Zdecydowanie łatwiej jest zrobić program dla małych dzieci, dla średnich dzieci Orlika, dla seniorów potańcówkę, niż zorganizować skutecznie imprezę międzypokoleniową. W praktyce to wygląda tak, że jak impreza ma dużą ofertę dla dzieci, to seniorzy przychodzą jedynie jako opiekunowie: przyprowadził, odprowadził, przywiózł do domu. Natomiast rzadko kiedy rzeczywiście uczestniczą aktywnie w tym programie i odwrotnie. Jak my organizujemy imprezy dla seniorów, to babcia przychodzi z wnuczkiem, bo nie ma co z nim zrobić, bo się nudzi w domu, to niech posiedzi tutaj. Co nie znaczy, że jest to jakaś rzeczywiście aktywna działalność międzypokoleniowa. Po prostu wybierają te osoby jakieś mniejsze zło, żeby nie siedział ten dzieciak sam w domu, to niech pójdzie z babcią na wieczorek dla seniorów. Czasem się zgubi, czasem babcia zapomni, że w ogóle z wnuczkiem przyszła. Różne są to sytuacje, czasem komiczne, a czasem tragikomiczne. Dopiero co w sobotę miałam wielką imprezę masową senioralną i oczywiście nie mam nic przeciwko dzieciom, ale uprzedzałam: proszę państwa, to nie jest impreza międzypokoleniowa, a już zwłaszcza nie jest to impreza na torze wyścigów konnych dla dzieci. Oczywiście babcie, dziadkowie poprzychoodzili z wnuczkami i co chwila dziecko płacze, bo zgubiło babcię na dużym terenie. Biegniemy, ogłaszamy przez megafon, że mały Jasio poszukuje dziadka czy babci. Tymczasem dziadek pije tam Coca-Colę, bo w ogóle zapomniał, że przyszedł z wnuczkiem, że nie przyszedł sam, tylko przyszedł w towarzystwie wnuczka. Więc tak jak mówię, nie jest to prosta sprawa rzeczywiście taki efektywny program międzypokoleniowy zrobić, co nie znaczy, że nie należy próbować.

Oczywiście temat dzisiejszego posiedzenia Komisji opiewa na działania międzypokoleniowe, więc rozumiem, że pani minister się tu skupiła na tych działaniach, ale my jesteśmy Komisją Polityki Senioralnej i interesują nas przede wszystkim działania ministerstwa adresowane do seniorów. W tym materiale akurat nie ma o tym ani słowa, chociaż my bardzo dobrze wiemy, że MSiT finansuje bardzo dużo ciekawych inicjatyw senioralnych i z takimi wnioskami nasze organizacje senioralne się do państwa zgłaszają. Podzielałam tutaj pogląd wyrażony przez moich przedmówców i przez panią profesor, że mało jest promocji i mało jest informacji na ten temat. Jeżeli ministerstwo takie pozytywne działania robi i w swojej strategii uwzględnia właśnie ten aspekt społeczny, międzypokoleniowy itd, gdzieś to powinno być bardziej widoczne w sensie promocji, marketingu. Wszystko się opiera dzisiaj na reklamie, więc dobrze byłoby promować takie projekty. Gdybym dzisiaj panią ośmieliła się zapytać: niech pani wymieni chociaż trzy projekty, które pani mogłaby na przykład pokazać jako modelowe, pokazowe, warte popularyzacji, warte naśladownictwa, to może bym się czegoś nauczyła i może bym z takiej porady, takiego wzorca dobrego skorzystała. Jednak w różnych resortach wydawane są takie białe księgi dobrych praktyk, gdzie się promuje jakieś osiągnięcia. Tu byłoby naprawdę znakomicie, gdybyście państwo zechcieli, mając doświadczenie, oceny, ewaluację tych projektów, na przykład zaprezentować – nie wszystkie oczywiście – ale dwa, trzy takie, które naprawdę mogą

być wzorcem dla innych i które mogą być inspiracją zarówno dla organizacji senioralnych, jak i dla organizacji społecznych zajmujących się innymi grupami zawodowymi. Powiem tak – jak prowadzę działalność na rzecz seniorów, to raczej nie porywam się na programy dla dzieci, bo ani nie mam kontaktu z dziećmi, ani, powiedzmy, nie czuję się specjalistą w tej dziedzinie. I odwrotnie, jeżeli ktoś prowadzi przedszkole, to skupia się na wychowaniu przedszkolnym, a nie na seniorach, prawda? Więc jeżeli istnieją takie – a na pewno istnieją – przykłady dobrych praktyk, jeżeli można gdzieś zapoznać się ze scenariuszem takiej właśnie imprezy międzypokoleniowej – prawdziwie międzypokoleniowej – a nie tylko na zasadzie, że wzięłam wnuczka, bo się nudził, albo pilnuję wnuczka, żeby się nie zgubił, to byłibyśmy bardzo tym zainteresowani. Jeżeli pani może to zrobić dzisiaj, to chętnie posłuchamy. Jeżeli nie, to proszę wskazać miejsce, gdzie ewentualnie takie projekty są opisane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Bardzo dziękuję, pani Krystyno.
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poszukałem sobie na waszej stronie o programach. „Aktywny Senior” – 14,5 mln zł, chyba o tym nie było mowy; o tej międzypokoleniówce tutaj trochę, ale się zainteresowałem „Aktywnym Seniosem”, bo to była dopłata do niektórych projektów 300 tys. zł. Ale też z doświadczenia wiem, że zawsze przy takiej prezentacji projektów były wymienione województwa i co najmniej miejscowość albo powiat. Żebyśmy się zorientowali, o jakie projekty chodzi, bo jeżeli mamy projekt, tylko nazwę organizacji i ewentualnie nazwę projektu i kwotę, to nie wiemy za bardzo, gdzie to jest. Tak że prośba do państwa, żeby takie już następne rozstrzygnięcia były podawane. Wtedy łatwiej też nam jest odpowiedzieć, czy na danym terenie dany projekt jest realizowany, przez kogo i jak to wygląda, bo tak to trudno jest coś znaleźć. Z tego, co znalazłem – „Aktywny Senior”, tam wcześniej też patrzyłem na to. Tak że ta informacja jest ważna z punktu takiej oceny przez naszą Komisję, ale też tutaj na przykład czytam sobie – zróżnicowanie w kwotach od 300 tys. do kilku tysięcy złotych. Czyli jest duża rozpiętość i na przykład chciałbym zapytać, z czego to wynika, ale nie wiem, co w tym jest. Tak że to też warto byłoby, a temat „Aktywnego Seniora” akurat w naszej Komisji jest ważny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze o głos poprosił pan przewodniczący Krzysztof Piątkowski. Skończymy serię pytań, dobrze? Dziękuję.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

To ja, jeśli państwo pozwolą, chciałem tylko zwrócić uwagę – to pani przewodnicząca też wspomniała – że tematem dzisiejszego posiedzenia, tak zdecydowała Komisja, jest informacja ministra na temat międzypokoleniowych programów sportowych. To zostało zaplanowane, więc nie dziwny się, że tak mało jest informacji o tych programach, które ministerstwo wymyśliło i realizuje, a nie dotyczą spraw związanych z programami międzypokoleniowymi.

Chciałbym to jasno sformułować – informacja jest bardzo lakoniczna, ale nie mogła być inna, bo Komisja bardzo mocno zawężyła problematykę dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję bardzo. Także dziękuję za to, że chociaż udało się znaleźć kilka informacji, które rzeczywiście dotyczą polityki.

Przewodnicząca poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze o głos prosił pan Wojciech Kałkusiński, ambasador „Głosu Seniora”. Bardzo proszę.

Ambasador „Głosu Seniora” Wojciech Kałkusiński:

Dzień dobry, witam serdecznie.

Pani przewodnicząca i szanowna pani minister, miło, że to jest tutaj wszystko wypunktowane bardzo dokładnie, ale z tego, co przypominam sobie, w zeszłym roku MSiT stworzyło takie narzędzie w postaci Czeku Turystycznego. Czy przewidujecie coś na ten rok? Bo z tego, co wiem, dzisiaj w telewizji TVP będzie ten temat poruszony w programie na żywo i tutaj

wiele informacji pójdzie już w świat. Dlatego chciałbym zapytać się, czy potwierdzacie panie to narzędzie, jakim będzie ten czek czy bon turystyczny dla seniora? Nie ogólnopolski, tak jak w zeszłym roku było dla każdego, tylko w tym roku ma być dla seniora szczególnie i dla osób posiadających Kartę Dużej Rodziny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Bardzo dziękuję.

Teraz oddaję głos pani minister. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSiT Żaneta Cwalina-Śliwowska:

Dziękuję bardzo.

Może tak po kolei – jeżeli chodzi o dobre praktyki, to tutaj ze sprawozdań już zrealizowanych ubiegłorocznych wniosków, które do nas wysłały sprawozdanie, postaramy się takie najlepsze praktyki pokazać, taki katalog stworzyć. Ze swojego doświadczenia mogę powiedzieć, że najlepszy projekt międzypokoleniowy, jaki do tej pory widziałam, jest realizowany przez zespół ZARA z Zawady Książęcej. To jest zespół taneczny, gdzie są prowadzone różne grupy wiekowe, ale są też włączani w to seniorzy. Seniorzy stanowią takie wsparcie przede wszystkim dla dzieci, które przychodzą pierwszy raz na zajęcia i są bardzo zagubione. Seniorzy są też włączani podczas całego sezonu konkursowego – pomagają wymyślać kostiumy, pomagają je tworzyć, pomagają zbierać pomysły na choreografię, ale też młodzież, która tam tańczy, przygotowuje wspólnie z seniorami układy taneczne, tworzy takie widowiska właśnie międzypokoleniowe. Dlaczego wysoko oceniam ten projekt? Dlatego, że on jest trwały. Ten zespół od ponad 10 lat, czy nawet więcej dokładnie – już teraz nie chcę tutaj skłamać – cały czas, ciągle prowadzi taką działalność międzypokoleniową. To jest bardzo zintegrowane środowisko. Ta młodzież, dzieci, które tam przychodzą, mówią „ciociu”, „babciu” do pań i panów, którzy nie są z nimi spokrewnieni. Więc jeżeli miałabym wskazać taką dobrą praktykę, to po prostu radzę zainteresować się akurat tym zespołem. To jest zespół ZARA Zawada Książęca, bo to jest doskonały właśnie przykład integracji środowiska wokół jakiejś idei. Tą ideą akurat tutaj jest taka aktywność w formie tańca. Natomiast bardzo pozytywne właśnie skutki, bo tam są też osoby starsze, które są samotne, które już nie mają członków rodziny, nie mają licznych rodzin, a właśnie w takim środowisku takiego zespołu doskonale się odnajdują i ono stanowi jak gdyby takie zastępstwo wobec tej rodziny, którą już utraciły. Ale to taka moja dygresja, może już bardziej spowodowana taką praktyką działania na tym polu niż pracą w ministerstwie, więc proszę potraktować ją jako właśnie taką dygresję.

Jeżeli chodzi właśnie o te programy senioralne, my dzisiaj przygotowaliśmy dla państwa informację szczegółową dotyczącą tych działań międzypokoleniowych. Natomiast ministerstwo, tak jak tutaj pan poseł zauważył, realizuje różne działania, inne programy skierowane wyłącznie do seniorów. Takim właśnie programem jest „Aktywny Senior”, gdzie mamy te działania dokładnie wycelowane w tę grupę.

Jeżeli chodzi o Czek Turystyczny – tak, w tym roku będzie ten program pilotażowy troszeczkę na innych zasadach niż wcześniej. On jest skierowany do rodzin posiadających Kartę Dużej Rodziny i do seniorów. On będzie realizowany w okresie jesiennym w czterech województwach, które są położone na naszej wschodniej granicy. Tu widzimy obopólną korzyść. Raz, że będziemy przedłużać sezon turystyczny właśnie w tych czterech województwach, które w pewien sposób przez jakiś czas cierpiały z powodu wykluczenia ruchu turystycznego związanego z konfliktem w Ukrainie, a także z tą złą sytuacją na granicy z Białorusią. Widzimy tutaj potencjał, żeby po pierwsze, zaproponować seniorom właśnie taki czek, który będzie wynosił od 300 do 600 zł. Będzie on realizowany już w obiektach, które przystąpią do tego programu. Będzie wymagalność dwóch dni, czyli takich dwóch dób, żeby skorzystać z tego czeku turystycznego. Ten ograniczony czas działania też ze względu na przedsiębiorców, żeby wydłużyć sezon turystyczny, żeby w jakiś sposób zrekompensować im straty wynikające z tego, że jest to mniej teraz wybierany kierunek turystyczny przez Polaków. Jednocześnie celowany właśnie w te dwie grupy wiekowe – seniorów i rodziny wielodzietne, które z racji tego swojego statusu finansowego pewnie mniej mogą sobie pozwolić na wakacje właśnie w wysokim sezonie turystycznym, kiedy te ceny usług turystycznych są wyższe. To będzie pilotaż, będziemy sprawdzali, jakie on ma efekty i wtedy będziemy też podejmować jakieś decyzje co do trwałości tego programu. Być może też zmian w tym programie; być może zauważymy jakieś aspekty, które

warto by było poprawić. Natomiast tak jak już wcześniej powiedziałam, sezon jesienny, cztery województwa na wschodniej granicy i właśnie te dwie wybrane grupy docelowe, które będą mogły z tego czeku turystycznego skorzystać.

Jeszcze co do informacji odnośnie różnych rodzajów form aktywności, z których mogą skorzystać seniorzy nawet w ramach kontynuacji rehabilitacji, to myślę, że tutaj bardziej ta informacja powinna występować lokalnie. Trudno byłoby zrobić taką ogólnopolską bazę, która by zawierała wszystkie dostępne aktywności, więc myślę, że tutaj państwo powinni kierować się przede wszystkim do JST, które takie dane powinny posiadać, chociażby z racji tego, że też współfinansują w swoich zadaniach publicznych zadania skierowane – czy to poprzez sport, czy poprzez kulturę – właśnie do seniorów. Myślę, że najlepszym takim punktem informacji o trwających zajęciach, programach, z których można korzystać, są JST, które też korzystają ze środków publicznych i taką informację w ramach swojej działalności powinny udostępniać. To wszystko, dziękuję. Jeżeli są dodatkowe pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister.

Nie widziałem już więcej zgłoszeń i próśb o zabranie głosu. Dlatego stwierdzam, że Komisja zapoznała się z informacją. Zamykam dyskusję. Bardzo dziękuję państwu. Bardzo dziękuję pani minister, pani dyrektor i wszystkim państwu.

Cóż, do zobaczenia na następnym posiedzeniu Komisji. Dziękuję bardzo.